

Transferowy zawrót głowy

Pojęcie cen transferowych, które do niedawna nie mówiło zbyt wiele znaczącej grupie podatników, zyskuje na znaczeniu. Stało się jednym z podstawowych elementów zarządzania ryzykiem podatkowym w grupach kapitałowych, głównie międzynarodowych

Co się stało, że pojęcie cen transferowych, obecne w polskich przepisach już od kilkunastu lat nagle zyskało „popularność”? Organy podatkowe wielu państw doszły do poniekąd słusznego wniosku, iż rozrastające się międzynarodowe grupy kapitałowe w poszukiwaniu podatkowej efektywności stosują rozwiązania, które nie zawsze są zbieżne z polityką fiskalną. Zauważono, że nad wyraz często miejsce i ciężar opodatkowania takich podmiotów ma się nijak, do miejsca prowadzenia i rozmiaru ich faktycznej działalności. Pomijając kwestie sympatii, bądź antypatii do fiskusa – uciekające z budżetu pieniądze irytowałyby każdego. Rządy wielu państw uznały, że pora zmienić zasady transakcji pomiędzy podmiotami powiązanyymi – w myśl hasła uczciwej dystrybucji zysków (fair distribution of profits).

Szczególnie aktywne jest OECD, które jako autor powszechnie stosowanych rozwiązań zawartych w wydanych w 1995 roku „Wytocznych w sprawie cen transferowych

dla przedsiębiorstw wielonarodowych oraz administracji podatkowych” zabrało się do ich gruntownego aktualizowania. Celem prac OECD jest dostosowanie wykorzystywanych narzędzi do obecnych warunków rynkowych, które ze względu na silne procesy globalizacyjne oraz wręcz eksplozywnie wykształcenie się nowej kategorii, jaką jest gospodarka cyfrowa, stały się mało efektywne i nieskuteczne.

Sztandarowym projektem mającym stanowić nową jakość w walce z tzw. przerzucaniem dochodów są regulacje opracowywane w ramach tzw. BEPS (Base Erosion and Profit Shifting).

Opracowywany od 2013 roku projekt wytycznych obejmuje rozwiązania w zakresie 15 obszarów, będących źródłem potencjalnych nieprawidłowości. Zakończenie prac nad BEPS'em planowane jest na koniec 2015 roku, jednakże już we wrześniu 2014 wstępnie zakończono prace nad kilkoma z raportów, w tym dotyczących cen transferowych – wytycznych w sprawie wartości niematerialnych i prawnych

oraz nowych zasad przygotowywania dokumentacji cen transferowych. Kolejne raporty powinny być ukończone do końca roku, przy czym dostępne są już

projekty do publicznej dyskusji. Warto, a wręcz należy śledzić poczynania OECD.

Z opublikowanych do tej pory raportów wynika, że organy podatkowe będą kładły szczególny nacisk na procesy restrukturyzacyjne, istotę działalności podmiotu, transakcje związane z wartościami i usługami niematerialnymi. Dokumentacja podatkowa, która ma składać się z trzech elementów (master i local file oraz country by country report) zostanie zunifikowana na gruncie międzynarodowym, a jej głównym celem będzie wsparcie organów przy podejmowaniu decyzji o ewentualnej kontroli cen transferowych. Ma ona stanowić swoisty przewodnik po działalności biznesowej grupy, zaś jej zakres będzie przez to znacznie szerszy niż obecnie.

Polska administracja podatkowa nie chce pozostać w tyle. Co prawda rozwiązania dyskutowane i następnie wprowadzane przez OECD, nie zawsze i nie od razu znajdują odzwierciedlenie w przepisach krajowych, jednak Ministerstwo Finansów coraz częściej czerpie z ich dorobku. Można zatem założyć, że raczej prędzej niż później, przynajmniej część rozwiązań OECD zostanie zaimplementowana w Polsce. Pomijając fakt, że od kilku lat ceny transferowe są jednym z kluczowych zagadnień wskazywanych w rocznych celach działalności urzędów kontroli skarbowej, to dodatkowo w ostatnim czasie pojawiły się kolejne sygnały potwierdzające, że Ministerstwo Finansów szykuje się do ofensywy. Od dłuższego czasu pracuje tam zespół specjalistów zajmujących się cenami transferowymi. Począwszy od kwietnia 2014 roku powołana została nowa komórka – Zespół Zadaniowy do spraw Kontroli Podmiotów Powiązanych, która ma zajmować się tylko i wyłącznie zapewnieniem skutecznego i sprawnego współdziałania organów podatkowych oraz organów kontroli skarbowej w zakresie kontroli podmiotów powiązanych, a także wymianą informacji pomiędzy tymi organami a Ministerstwem Finansów. Zespół ten nie zajmie się kontrolami. Będzie miał jedynie funkcje dorad-

cze oraz merytorycznie wesprze urzędników weryfikujących transakcje podmiotów powiązanych. Dodatkowo we wrześniu 2014 roku w strukturze UKS w Warszawie utworzono Centrum Kompetencyjne w zakresie cen transferowych oraz optymalizacji podatkowej, którego zadaniem ma być przede wszystkim analizowanie i monitorowanie wskazanych obszarów oraz pomoc merytoryczna i koordynacja kontroli. W 2015 roku planowane jest także utworzenie Centrum

”
W ostatnim czasie pojawiły się kolejne sygnały potwierdzające, że Ministerstwo Finansów szykuje się do ofensywy. Od dłuższego czasu pracuje tam zespół specjalistów zajmujących się cenami transferowymi

Kompetencji ds. Cen Transferowych w Izbie Skarbowej w Łodzi.

Działania Ministerstwa Finansów nie ograniczają się tylko do tworzenia wyspecjalizowanych komórek, bowiem poza wyszkoloną kadrą, równie istotny jest dostęp do odpowiednich narzędzi. Aby zwiększyć efektywność kontroli ogłoszony został niedawno przetarg na zakup większej ilości licencji dostępu do baz danych zawierających sprawozdania finansowe europejskich podmiotów gospodarczych (konieczne do przeprowadzania analiz dochodowości poszczególnych podmiotów).

Warto też odnotować znaczny wzrost skuteczności typowań podmiotów powiązanych do kontroli w pierwszej połowie 2014 roku w porównaniu do danych

za rok 2013. Aż 89 proc. ze wszystkich kontroli przeprowadzonych w pierwszej połowie ubiegłego roku przez urzędy skarbowe zakończyło się ujawnieniem nieprawidłowości w zakresie cen transferowych. W całym 2013 roku udział ten wyniósł niespełna 53 procent. Jako że jednocześnie znacznie spadła wartość średniego doszacowania, można postawić pytanie, czy ten robiący wrażenie wskaźnik jest wynikiem wzrostu faktycznej skuteczności kontrolujących, czy spadku „progno istotności”. W świetle ostatnich doniesień prasowych o tym, że każda kontrola powinna zakończyć się domiarem, odpowiedź nie jest oczywista.

Wszystko to jednoznacznie wskazuje, na jakim froncie w najbliższym czasie rozegra się wiele ciekawych, podatkowych batalii. Trudno nie zgodzić się z ideą fair distribution of profits, jednak jak pokazuje życie, duże pieniądze i sprzeczne interesy oznaczają oczywisty konflikt. Dlatego kluczowe jest odpowiednie przygotowanie i praca wykonana zanim kontrola zapuka do drzwi przedsiębiorstwa. W szczególności tematem tym powinny zainteresować się osoby odpowiedzialne za zarządzanie i finanse polskich spółek zależnych od zagranicznych udziałowców, kiedy politykę cenową ustala się na poziomie grupy, a polski podmiot jest tylko jej biernym wykonawcą. Niestety kwestia narzucenia pewnych rozwiązań przez spółkę matkę nie daje żadnej obrony przed zakusami polskiego fiskusa.

Jaki realny wpływ na działalność podatników będą miały wskazane powyżej działania? Czas pokaże. Od projektu do wykształcenia się powszechnej praktyki czeka wszystkich długa droga. Biorąc pod uwagę aktywność Ministerstwa Finansów nie sposób nie odnieść wrażenia, że w zakresie kontroli będzie szybciej (faster), mocniej (harder)... Pytanie, czy przy okazji również lepiej (better)...? **1**

Tomasz Beger, Tax Partner, doradca podatkowy, Mateusz Chłosta, Junior Tax Manager, doradca podatkowy RSM Poland KZWS



Mateusz Chłosta,
RSM Poland
KZWS

Tomasz Beger,
RSM Poland
KZWS